

, dnia 8 czerwca 20

No 28 a

Spór o wyspy Alandzkie.

Do

Pana Ministra Spraw Zagranicznych

w W a r s z a w i e .

Według nadchodzących tu w ostatnich dniach wiadomości frakcja socjalistyczna fińskiego sejmu oświadczyła, że będzie walczyć wszystkimi siłami przeciwko reakcyjnej polityce wewnętrznej rządu i póży nie spocznie aż uda jej się obalić obecny gabinet. Szwedzi tłumaczą wystąpienie fińskich socjalistów na swój sposób, ludząc się nadzieją, że po obaleniu rządów Ericha Finlandja zmieni swoje dotychczasowe nieprzejednane wobec Szwecji stanowisko a, co za tem idzie, ustąpi w sprawie wysp Alandzkich.

Tymczasem o porozumieniu ani mowy, przeciwnie konflikt przybiera co raz ostrzejsze formy. 4-go bMm. <prezes fińskiej rady ministrów Erich> udał się <w otoczeniu ministra handlu i spraw wojskowych> oraz dwóch jenerałów do Mariehamn i zwoławszy przedstawicieli organizacji samorządowych <w dłuższem przemówieniu zwrócił się do mieszkańców archipelagu z surowem upomnieniem, aby raz na zawsze wyrzekli się dążeń połączenia ze Szwecją i zaprzestali akcji, za którą, jako za

zdradę stanu srogo odpokutować by im przyszło. Jednogłośnie protest był
odpowiedzią. W imieniu ludności Alandu oświadczył Sundblom, jeden z
przywódców delegacji, przyjętej niedawno z honorami w Stockholmie, że
ani groźbami, ani obietnicami rząd fiński nie zmusi nigdy mieszkańców
Alandu do zrezygnowania z plebiscytu i pozbawienia się tem samem prawa
samodzielnego rozstrzygnięcia własnej przynależności państwowej.

6-go b.m. nastąpiło aresztowanie głównych delegatów Alandz-
kich Sundbloma i Björkmana. Z rozkazu prezesa ministrów Ericha, który,
jak tu opowiadają, stracił nerwy i działał bez uprzedniego porozumienia
z Holstim, przewieziono przywódców ruchu narodowego pod eskortą wojsko-
wą do Abo i wytoczono im proces o zdradę stanu. Równocześnie, rzekomo
dla stłumienia rozruchów, wysłał rząd p. Ericha na wyspy Alandzkie od-
działy fińskiej siły zbrojnej.

Prasa szwedzka nie posiada się z oburzenia. do niedawna
jeszcze ton jej w stosunku do zagadnienia wysp Alandzkich był stosunko-
wo dość umiarkowanym. Szerszy ogół, który nigdy nie odjawiał zbytniego
entuzjazmu dla sprawy przyłączenia archipelagu do Szwecji, z pewnością
nie spodziewał się tak gwałtownego zaostrzenia sporu w bliskiej przy-
szłości. Ale rząd szwedzki wiedział co robi. Organizując wyprawę dele-
gatów Alandu do Stockholmu i przyjęcie ich przez monarchę liczył się
oczywiście z tem, iż posypią się niezwłocznie iskry pożaru. Roznamięt-
nił opinię publiczną i pobudził prasę, która obecnie bez względu na



różnicę poglądów politycznych, występują zaciekle przeciwko dzikim pretensjom Finlandji i broni "sprawy narodowej". Najśrodsza kara spotkać ma Finów za aresztowanie Sundbloma i Björkmana, którzy dziś są męczennikami za ideę wolności i wyzwolenia. Na względy wielkich mocarstw Finlandja już liczyć nie może.

Czy tak jest istotnie, jak twierdzi tutejsza prasa przesądzać nie sposób. Decyzja rządów państw Zachodnich jeszcze nie zapadła i przeżył się może równie dobrze na jedną jak i na drugą stronę, zwłaszcza, że Anglja nie zaznaczyła do tej pory jasno swego stanowiska i wcale nie zdaje się popierać życzeń szwedzkich w tym stopniu, jak to dotychczas czyniła Francja. Rozbieżność poglądów w sprawie Alandzkiej uważać można za jeden z objawów współzawodnictwa angielsko-francuskiego na Bałtyku. Znamienne jest dzisiejsze doniesienie biura Reutera - "z miarodajnego fińskiego źródła" - że rząd fiński niezłomnie trwa w swoim postanowieniu niedopuszczenia za żadną cenę do plebiscytu na wyspach Alandzkich i że zrezygnowanie z praw do archipelagu zachwiałoby poważnie podstawami bytu politycznego Rzeczypospolitej.

Co raz to ostrzejsze formy konfliktu szwedzko-fińskiego znalazły swój wyraz w wymianie not pomiędzy Helsingforsem a Stockholmem. Tekst tych obydwu deklaracji rządowych przesyłam w załączeniu. Ton ich nie pozostawia żadnej wątpliwości co do naprężenia jakie zapanowało w stosunkach szwedzko-fińskich.

O rozmowie mej z Brantingiem i Palmstierną wspominałem telefonicznie /vid.tel.No 66 z dn. 8 b.m./. Ponawiając mą prośbę o udzielenie informacji co do stanowiska rządu Polskiego, dodaję jako przyczynek do mych uwag zawartych w depeszy, że opinia tutejszych Rosjan, zwłaszcza zaś przedstawicielstwa rosyjskiego, wypowiada się za Finlandję Oczywiście, bo "wyspy Alandzkie są częścią dawnego terytorjum rosyjskiego, a Rzeczpospolita Fińska i tak w przyszłości istnieć przestanie"

4 załączniki.



Załącznik do No 28a z dnia 8 czerwca 1920.

Nota rządu szwedzkiego z dnia 9-go czerwca b.r.

"W odpowiedzi na notę rządu fińskiego z dn. 8-go czerwca, rząd królewski oświadcza co następuje:

Wystąpienie mieszkańców wysp Alandzkich - o którym mowa w notcie rządu fińskiego - a mianowicie krok podjęty przez nich u rządu szwedzkiego jakoteż u innych państw w sprawie plebiscytu jest tylko powtórzeniem dawniej podjętych starań u tychże państw, oraz poparciem wniosków, przedłożonych konferencji pokojowej, która i obecnie zajmuje się sprawą Alandu. Jeżeli rząd fiński przypomina w swej notcie, że ludność Alandu otrzymała autonomję, to rząd królewski uważa za stosowne zaznaczyć, że prawo o autonomji ustalone zostało wbrew jednogłośnym protestom ludności i w niczem nie usprawiedliwia rozkazu aresztowania przywódców delegacji Alandzkiej, rozkazu, który jest kamieniem obrazy nie tylko dla mieszkańców wysp.

Rząd królewski przypomina, że zasadą samostanowienia o własnym losie na którą powołuje się ludność Alandu kierowała się również Finlandja w swoich dążeniach do niepodległości państwowej; rząd fiński używał tak samo tej zasady jako argumentu na poparcie swoich żądań odnośnie do wschodniej Karelji, zamieszkałej przez ludność narodowości fińskiej i podkreślał tenże argument niejednokrotnie - ostatnio w telegramie skierowanym ^{22-go maja b.r.} do rosyjskiego komisarza ludowego dla spraw zagranicznych. Wszak rząd fiński przyjmował sam deputacje mieszkańców Karelji i popierał u

wielkich mocarstw życzenia ludności.

Rząd królewski zwraca szczególniejszą uwagę rządu fińskiego na fakt, że z racji o których mowa powyżej, zarządzenia względem przywódców delegacji wywołały w Szwecji nastrój, który może mieć bardzo doniosłe skutki i ^{wpłynąć} jak najfatalniej na współżycie obu narodów. Szwecja jak wiadomo udzielała zawsze swego poparcia uprawnionym dążeniom bratniej ludności Alandu. Jeżeli Finlandja pragnie utrzymać dobre sąsiedzkie stosunki ze Szwecją, o które przecież dbano w Finlandji zarówno jak w Szwecji, to rząd fiński powinien zrozumieć, że ogół opinii szwedzkiej odczuwa aresztowanie przywódców delegacji jako pogwałcenie najistotniejszych praw narodowych. W poczuciu odpowiedzialności za przyszłość stosunków pomiędzy Szwecją a Finlandją rząd królewski wyraża nadzieję, iż rząd fiński rozważy wszechstronnie zawarte w niniejszej nocie wyjaśnienia.



Załącznik do No 28 a z dnia 8 czerwca 1920.

3-go b.m. *Dep. Spr. Zagr.*
poseł fiński złożył w Utrikesdepartementet notę
następującej treści: *W Kier. Opuszczenia, etc*

"Otrzymałem polecenie od mego rządu podać do wiadomości rządu szwedzkiego co następuje:"

< Rząd Finlandji jest zmuszonym zaprotestować energicznie przeciw postępowaniu rządu szwedzkiego, który nie licząc się zupełnie ze słusznym prawem Finlandji i jej interesami, udziela poparcia dążeniom separatystycznym ludności wysp Alandzkich i proteguje podstępne jej działania. Rząd Republiki, podkreślając zasadę swych suwerennych praw odnośnie do Alandu, uznanych zresztą przez Szwecję, odrzuca z całą stanowczością wszelkie sprzeciwiające się tym prawom życzenia. >

Załącznik do No 28 a z dnia 8 czerwca 1920.

Na skutek zapytania rządu szwedzkiego jakie były powody aresztowania przywódców delegacji wysp Alandzkich rząd fiński odpowiedział dn. 8-go czerwca co następuje:

"W odpowiedzi na notę Waszej Ekscelencji z dn. 7-go b.m. mam zaszczyt oświadczyć co następuje:

Część ludności wysp Alandzkich bez względu na otrzymaną autonomję podjęła jawne starania, aby za protekcją i osłoną obcego państwa osiągnąć odłączenie wysp Alandzkich od Rzeczypospolitej fińskiej. Ow czyn karygodny ludności sprzeciwiający się ustawom państwowym był powodem zarządzeń wydanych przez rząd fiński. Występne działania przywódców delegacji Alandzkiej będą ukarane przez sąd, który sprawę tę rozpatrzy. Mam zaszczyt oświadczyć również, iż rząd Rzeczypospolitej uważa tę sprawę za wewnętrzną Finlandji.



Załącznik do No 28 a z dnia 8 czerwca 1920.

Odpowiedź rządu Szwedzkiego - 7-go b.m.

Na zasadzie otrzymanych instrukcji poseł szwedzki w Helsingforsie złożył następujące oświadczenie.

Rólewski rząd szwedzki z niemałym zdziwieniem przyjął do wiadomości treść noty doręczonej przez posła fińskiego. Od czasu kiedy mieszkańcy Alandu objawili swą jednomyślną wolę samodzielnego rozstrzygnięcia przynależności państwowej wysp Alandzkich, Rząd królewski nie pozostawił Rządowi fińskiemu żadnych wątpliwości, iż uważa te żądania, oparte na prawie samostanowienia o własnym losie, jako zupełnie słuszne. Rząd królewski nie zaniedbał tak samo żadnych starań, aby rozstrzygnąć sprawę Alandu w porozumieniu z Finlandją na zasadzie plebiscytu. Ani wypadki które zaszły ostatnio w Szwecji, ani też opinja, która zaznaczyła się w tej sprawie na konferencji pokojowej, nie dają rządowi fińskiemu dostatecznych powodów do obecnego wystąpienia. W nocy którą poseł szwedzki złożył w Helsingforsie 19-go czerwca 1919 roku, Rząd królewski wyjaśnił wszechstronnie swoje stanowisko w kwestji Alandzkiej i zaznaczył również swoją opinję w sprawie, której dotyczy Rząd fiński w swojej ostatniej nocy. Powołując się obecnie na stanowisko zaznaczone w wyżej wspomnianej nocy, Rząd królewski nie ma ponadto nic więcej do powiedzenia.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

NACZELNE DOWODZITWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 3978, dnia 11 VII 1920 r.
załącz. Wydział.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York